



GM-VI.0003.37.2020

Kielce, 19 stycznia 2021 r.

**Pan**

**Arkadiusz Bąk**

**Radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego**

Dotyczy: odpowiedź na interpelację dotyczącą konkursu dla przedsiębiorców na finansowanie kapitału obrotowego.

*Szanowny Panie Radny,*

w odpowiedzi na Pana interpelację złożoną w dniu 14 grudnia 2020 roku przedstawiam następujące informacje:

**Ad. 1**

Zarząd Województwa podejmuje liczne działania w zakresie wsparcia przedsiębiorców i wbrew temu, co Pan sugeruje w swoim pytaniu, odbywa się to we współpracy i dialogu z przedsiębiorcami i organizacjami zrzeszającymi i reprezentującymi przedsiębiorców. Temu między innymi służy choćby projekt *Popytowy system innowacji*, tak bardzo krytykowany przez Pana otoczenie polityczne. Przypominam, że podstawowym założeniem tego projektu jest wyrażona przez przedsiębiorcę chęć skorzystania z pomocy doradczej i to sam przedsiębiorca określa zakres tej usługi i wybiera jej wykonawcę. To nie urzędnicy z biur decydują o tym, czego firma potrzebuje, ale decyzję tę oddają w ręce przedsiębiorcy. Ci sami przedsiębiorcy zgłaszają się z wnioskiem o wsparcie w takiej formie. Proszę zauważyć, że założenia tego projektu i decyzja o jego realizacji zapadały podczas kadencji poprzedniego Zarządu Województwa, stąd też mocno krytyczne głosy, jakie padają ze strony radnych tej formacji politycznej, do której Pan należy są co najmniej zdumiewające. Przecież to poprzedni Zarząd Województwa kierowany przez Polskie Stronnictwo Ludowe podjął uchwałę w sprawie realizacji tego projektu i zaakceptował działania w nim przewidziane, które teraz są realizowane. Zwracam uwagę, że w sposób niezwykle elastyczny dostosowaliśmy zakres tego projektu do obecnej sytuacji związanej z pandemią, dopuszczając

bardzo szeroki wachlarz usług doradczych i szerokie grono firm realizujących usługi. To również należy traktować jak formę wsparcia firm z różnych branż, zarówno produkcyjnych, handlowych, usługowych, jak i instytucji otoczenia biznesu. Zwracam uwagę (odnosząc się do Pana wypowiedzi podczas listopadowej sesji Sejmiku), że projekt ten został naszą decyzją zmniejszony pod względem wartości i **10 milionów złotych** zostało z tego projektu przeznaczone na preferencyjne pożyczki płynnościowe, które są przyznawane dla MŚP, poszkodowanych w czasie pandemii, na niezwykle korzystnych warunkach. Obecnie dysponujemy jeszcze kwotą 17 milionów złotych, w ramach której planowane były dwa nabory projektów: vouchery dla instytucji otoczenia biznesu jako wsparcie na opracowanie nowych/ulepszonych pakietów usług dla MŚP oraz konkurs na vouchery grupowe (dla kilku współpracujących firm, które chcą wspólnie zlecić usługi doradcze). Obecna sytuacja rynkowa skłania nas do rozważenia możliwości wstrzymania lub wręcz rezygnacji z tej drugiej formy wsparcia, zwłaszcza że dotychczasowe bezpośrednie rozmowy z przedsiębiorcami wskazują, że zapotrzebowanie na takie usługi w najbliższej przyszłości może być bardzo małe. Kwestia naboru do pierwszego z planowanych konkursów jest nadal otwarta – wiele analiz wskazuje, że nasz sektor instytucji otoczenia biznesu sam również potrzebuje wsparcia, a kwestionowanie zasadności kontynuacji takich działań byłoby co najmniej nieodpowiedzialne. W tej sprawie skierowaliśmy również pismo do konsultacji z reprezentatywnymi organizacjami przedsiębiorców, tj. Konfederacją Lewiatan, Łożą Świętokrzyską BCC, Stowarzyszeniem Forum Pracodawców, Izbą Rzemieślników i Przedsiębiorców w Kielcach. Te organizacje jako reprezentatywne (w rozumieniu ustawy o dialogu społecznym) w naszej ocenie są najbardziej predestynowane do tego, aby wyrażać opinie na temat zasadności wsparcia dla przedsiębiorców, również poprzez opisane wyżej doradztwo przewidziane w projekcie.

Kontynuując wątek współpracy partnerskiej z przedsiębiorcami również w kwestii naborów na dotacje obrotowe, które są przedmiotem Pana wystąpienia, informuję, że w tym obszarze również nie podejmujemy decyzji bez konsultacji ze środowiskiem przedsiębiorców. Jest rzeczą oczywistą, że nie ogłaszamy w mediach każdego spotkania i rozmowy w tej sprawie, stąd też może mylnie Pana odczucie o braku partnerskiego traktowania przedsiębiorców. Zwracam uwagę, że kryteria każdego naboru ogłaszanego w ramach RPOWŚ 2014-2020 są przedstawiane na forum Komitetu Monitorującego RPO, gdzie

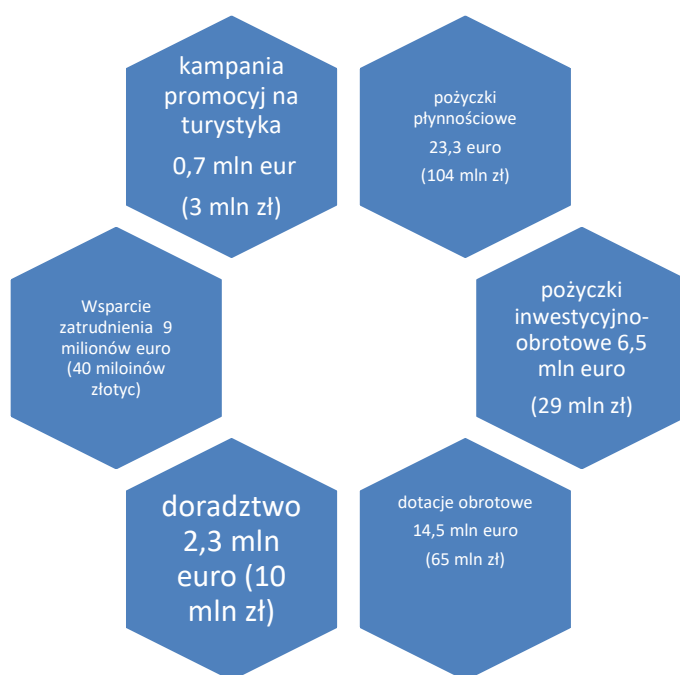
**pracodawcy również są reprezentowani przez swoich przedstawicieli.** Dotyczy to również kryteriów naboru na dotacje obrotowe. Ponadto w celu bardziej skutecznego wsparcia świętokrzyskich firm

w okresie pandemii, Zarząd Województwa powołał zespół ds. świętokrzyskiej gospodarki, którego celem jest dyskusja nad formami wsparcia przedsiębiorców i monitorowanie udzielanej pomocy. W skład tego zespołu **wchodzą przede wszystkim reprezentatywne organizacje pracodawców** i instytucji otoczenia biznesu, tj. Świętokrzyski Związek Pracodawców Prywatnych Lewiatan, Stowarzyszenie Forum Pracodawców, Business Centre Club, Izba Rzemieślników i Przedsiębiorców, Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa, Specjalna Strefa Ekonomiczna Starachowice, z którymi prowadzimy rozmowy i spotkania (oczywiście

w formule online i w formie konsultacji telefonicznych) na temat sytuacji przedsiębiorstw i wsparcia, jakie zapewniamy w ramach RPOWŚ. Kwestie dotacji obrotowych również były przedmiotem dyskusji w trakcie posiedzeń tego zespołu, a głosy przedsiębiorców, jakie w tych dyskusjach się pojawiają są dla nas niezwykle cenne i bierzemy je pod uwagę planując kolejne działania. Oczywiście należy dążyć do usprawnienia działalności urzędu w zakresie wsparcia przedsiębiorców i wszelkie konstruktywne propozycje Radnych w tej kwestii weźmiemy pod uwagę, o ile będą one wynikały z prawdziwej dbałości o przedsiębiorców w naszym regionie, a nie będą jedynie wyrazem zwykłej walki politycznej i wątpliwej jakości ataków personalnych. Absolutnie nie zgadzam się z Pana opinią, iż brakuje jasnej koncepcji pomocy przedsiębiorcom. Przypomnę jeszcze raz Panu Radnemu formy i sposoby pomocy zapewnianej ze środków RPOWŚ 2014-2020. W ramach Świętokrzyskiej Tarczy Antykryzysowej przeznaczamy m.in.:

- ponad **23,3 miliona euro** (około 104 mln złotych) na *pożyczki płynnościowe* dla firm poszkodowanych w czasie pandemii realizowane przy współpracy BGK,
- około **6,5 miliona euro** (około 29 milionów złotych) na *pożyczki inwestycyjno-obrotowe* ze szczególnym wskazaniem na firmy poszkodowane w czasie pandemii,
- około **14,5 miliona euro** (około 65 milionów złotych) na *dotacje obrotowe*,
- około **2,3 miliona euro** (około 10 milionów złotych) na *doradztwo* dla firm,

- około **0,7 miliona euro** (blisko 3 miliony złotych) na *kampanię promocyjną* skierowaną na wsparcie branży turystycznej,
- około **9 milionów euro** (około 40 milionów złotych) na *wsparcie zatrudnienia* (dofinansowanie do składek),
- usprawnienia dla beneficjentów RPO będących przedsiębiorcami – wydłużenie terminów realizacji projektów, zmniejszenia wartości wskaźników, szybsza weryfikacja wniosków o płatność, aby usprawnić płynność firm, uproszczenia kontroli (głównie kontrola na dokumentach), elastyczne podejście do zmian zakresów rzeczowych realizowanych projektów,
- ułatwienia dla firm, które uzyskały pożyczki inwestycyjne – odroczone terminy płatności, wydłużona karencja, wakacje kredytowe,
- ułatwienia w poręczeniach dla firm realizowanych ze środków RPOWŚ 2007-2013 pozostawionych w zarządzanie pośrednikom finansowym – uproszczenia wskaźników, obniżenie oprocentowania nawet do 0%.



Trudno wyobrazić sobie bardziej kompleksowe wsparcie dla przedsiębiorców poszkodowanych przez pandemię zawierające *pożyczki, poręczenia, dotacje, doradztwo,*

*kampanię promocyjną dla turystyki i wsparcie zatrudnienia.* Oczywiście jesteśmy otwarci na konstruktywne pomysły Państwa Radnych i jeżeli zechce Pan zgłosić jakąś propozycję, która będzie komplementarna lub będzie uzupełniała wsparcie dotychczas oferowane, to jak najbardziej poszerzymy nasze działania, o ile będziemy w stanie wygospodarować na taki cel dodatkowe środki lub też wskaże Pan konkretne źródło finansowania takich pomysłów.

## **Ad. 2**

Przypominam Panu Radnemu, że nabór na dotacje obrotowe w takim kształcie wynikał z uzgodnień między Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej, a regionami. To ten resort negocjował i uzgadniał z Komisją Europejską zasady jego realizacji i wdrożenia. Sposób wyliczenia stawki jednostkowej, kryteria wyboru, dokumenty dotyczące naboru były przygotowywane na szczeblu ministerstwa. **Założeniem działania miało być wdrożenie tego instrumentu w każdym regionie według takich samych zasad, po to aby uniknąć zarzutu nierównego traktowania przedsiębiorców w takim samym działaniu w różnych regionach.** Stąd też podobne konkursy zostały zorganizowane w większości województw i najczęściej o przyjęciu wniosków do oceny decydował czas złożenia wniosku. Zwracam uwagę, że w odniesieniu do kryteriów opracowanych przez Ministerstwo wprowadziliśmy modyfikację, polegającą na przyjęciu jako kryterium dwóch miesięcy spadku przychodów zamiast jednego i ta kwestia była przez dłuższy czas uzgadniana z resortem. Niestety nie przewidzieliśmy skali potrzeb zgłaszanych przez przedsiębiorców i ilości firm, które w wyniku pandemii poniosły dotkliwe straty. Aplikacja na serwerach urzędu testowana była na około 5 tysięcy wejść na sekundę i nie stwarzało to problemu z wejściem na stronę internetową i uzyskaniem dostępu do wniosku. Dzień przed rozpoczęciem naboru mniej więcej taka liczba aplikacji była zapisana do systemu, zatem można było się spodziewać takiej właśnie liczby wniosków.

Zapewniam Pana Radnego, że wyciągamy wnioski z realizowanych przez nas działań, również tych które budzą Pana wątpliwości, czy też spotykają się z krytyką. Nie ukrywamy tego, że pierwszy nabór na dotacje obrotowe był dla nas jako Zarządu Województwa, ale i osób zarządzających departamentami niezwykle bolesnym i trudnym doświadczeniem. Nie zrzucamy na nikogo odpowiedzialności za tę sytuację i mówiliśmy o tym już wielokrotnie, ale jeśli Pan Radny ponownie oczekuje samokrytyki w tym temacie to jeszcze raz

powtórzę

– niezależnie od awarii serwera, jaka zaistniała i jej przyczyn, jako Zarząd Województwa i dyrektorzy departamentów odpowiedzialnych za przygotowanie naboru, z pokorą przyjmujemy krytykę i rozumiemy emocje, jakie wzbudziła ta sytuacja. Niemniej jednak, nie zgodzę się z Pana stwierdzeniem, że kolejne nabory zostały przygotowane niewłaściwie. W drugim naborze alokacja została podzielona na dwie części, tak aby wsparcie skierować do tych branż, które na podstawie stosownych rozporządzeń Ministra Zdrowia były głównie poszkodowane w czasie pandemii (schemat A) i do wszystkich pozostałych, którzy spełniali kryteria wyboru (schemat B). Oczywiście można było spodziewać się ogromnej liczby wniosków, ale Pan Radny dobrze wie, że nie ma najmniejszych możliwości, aby skromnymi środkami, jakimi dysponujemy w RPOWŚ zabezpieczyć wsparcie dla wszystkich firm oczekujących takiej pomocy. Oczywiście można dyskutować o zasadności wprowadzenia innych kryteriów (punktowych), czy też wprowadzenia jako kryterium wyższego poziomu spadku, zwracam jednak uwagę, że wprowadzenie kryterium punktowego wymagałoby od pracowników urzędu oceny wszystkich złożonych wniosków, gdyż tak stanowią procedury RPOWŚ – w przypadku naborów, w których stosuje się kryterium punktowe. To z kolei, nawet przy założeniu bardziej rygorystycznych kryteriów dostępu (np. spadek powyżej 50% czy 70% przychodów), spowodowałoby konieczność oceny około 5-7 tysięcy wniosków, tak aby wybrać te najwyżej punktowane, a ocena ta trwałaby około 4 miesiące (ocena jednego wniosku 60 minut przez dwóch pracowników wraz z wydrukiem z systemu, wypełnieniem kart, podpisanie i wprowadzeniem danych do arkusza oceny). Dziennie jeden zespół może ocenić 8 wniosków, przy 10 zespołach (czyli dwudziestu pracowników Komisji Oceny Projektów oddelegowanych wyłącznie do tego działania) możliwa byłaby ocena 80 projektów dziennie. Przy założeniu konieczności oceny 5 tysięcy wniosków ocena zajęłaby około 4 do 5 miesięcy. Przypominam, że zgodnie z decyzją Komisji Europejskiej obowiązującą w sierpniu br., projekty w zakresie kapitału obrotowego nie mogły być kontraktowane później niż do 31 grudnia 2020 r., co oznacza, że przy ogłoszeniu konkursu w sierpniu, ocena projektów zakończyłaby się w grudniu i jako Instytucja Zarządzająca nie mielibyśmy żadnej realnej możliwości podpisania umów do końca roku. Decyzja Komisji o wydłużeniu terminów do 30 czerwca 2021 roku została wydana dopiero w październiku, a więc na etapie kiedy rozpoczęło się podpisywanie umów

z przedsiębiorcami. Zapewniam zatem Pana, że nie można mówić o złym przygotowaniu i przeprowadzeniu konkursu. Można dyskutować o przyjęciu takich czy innych kryteriów, ale należy mieć na uwadze również konieczność szybkiej reakcji i szybkiej pomocy przedsiębiorcom. Dzięki przeprowadzeniu konkursu w taki sposób dzisiaj możemy wskazać, że 1667 firm podpisały umowy i większość z nich złożyła wnioski o płatność. Zatem mimo Pana i części Radnych wątpliwości uważam, że działanie to było skuteczne i efektywne. Dotychczas w takiej skali w tym województwie nikt nie przeprowadził takiej operacji w ramach RPO w tak krótkim czasie. Oczywiście szczegóły techniczne tej operacji mogą nie być dla Pana interesujące, bo i politycznie trudno dyskutować z procedurami i matematyką, ale uczciwość nakazuje, aby choćby przez chwilę przyjrzeć się pracy osób, które obecnie wdrażają to działanie i choćby wyobrazić sobie skalę problemów, z jakimi przyszło im się obecnie mierzyć.

Mam nadzieję, że jako osoba doświadczona w pracy w administracji rozumie Pan uwarunkowania i ograniczenia, z jakimi obecnie mamy do czynienia. Zwracam również uwagę, że pandemia koronawirusa nie oszczędziła również pracowników departamentu odpowiedzialnego za prowadzenie naboru. Ponad czterdziestu pracowników Departamentu Inwestycji i Rozwoju miało stwierdzone zarażenie wirusem, co najmniej drugie tyle pozostawało na przymusowej kwarantannie włącznie z kierownictwem departamentu, w tym dziesięć osób spośród tych, które zajmowały się oceną wniosków i przygotowaniem umów i to w najbardziej krytycznym dla tego działania momencie. Proszę nie pytać, jakim wysiłkiem ci pracownicy realizują powierzone im zadanie. Dość powiedzieć, że mimo ogromnej fali krytyki ze strony niektórych z Państwa Radnych i mediów, jesteśmy niemal na finiszu działań związanych z podpisywaniem umów i wypłatą środków. Cel tego działania, czyli pomoc przedsiębiorcom jest realizowany skutecznie i niech to pozostanie odpowiedzią na Pańskie pytanie.

### **Ad.3**

Oczywiście staramy się systematycznie poddawać analizie wnioski zgłaszane przez przedsiębiorców i wnioski z tej analizy wykorzystujemy do planowania kolejnych działań. Jak wcześniej wspomniano, w drugim naborze zorganizowanym w sierpniu br. alokacja została podzielona na dwie części – w pierwszej z nich wsparcie przewidziane było wyłącznie

do branż najbardziej poszkodowanych wymienionych w Rozdziale 4 §5 ust. 1. pkt 1) Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego oraz Rozdziale 4 §8 ust. 1. pkt 1) Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, które od 14 marca 2020 roku nie mogły prowadzić działalności lub prowadziły działalność w ograniczonym zakresie, tj. m.in.: gastronomia, turystyka, hotelarstwo, usługi kosmetyczne, fryzjerskie, organizacja imprez, wystaw, targów, itd. Branże były weryfikowane według kodów PKD działalności prowadzonej jako głównej tj.

- Dział 55 Usługi związane z zakwaterowaniem,
- Dział 56 Podklasa 56.10.A Restauracje i inne stałe placówki gastronomiczne,
- Dział 56 Podklasa 56.30 Przygotowywanie i podawanie napojów,
- Dział 59 Podklasa 59.14.Z Działalność związana z projekcją filmów,
- Dział 82 Podklasa 82.30.Z Działalność związana z organizacją targów, wystaw i kongresów,
- Dział 90 Działalność twórcza związana z kulturą i rozrywką,
- Dział 93 Działalność sportowa, rozrywkowa i rekreacyjna,
- Dział 96 Podklasa 96.02.Z Fryzjerstwo i pozostałe zabiegi kosmetyczne,
- Dział 96 Podklasa 96.04.Z Działalność usługowa związana z poprawą kondycji fizycznej,
- Dział 96 Podklasa 96.09.Z Pozostała działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana – związana z działalnością salonów tatuażu i piercingu.

Część druga skierowana była do wszystkich pozostałych branż.

Nie wprowadzaliśmy dodatkowych ograniczeń właśnie po to, aby zapewnić równe szanse dla wszystkich poszkodowanych firm. Po przeprowadzeniu tego naboru spotkaliśmy się z falą krytyki wskazującą na dwa główne zarzuty: pierwszy dotyczył biur turystycznych, które zostały pominięte w rozporządzeniu, a co za tym idzie nie zostały umieszczone w schemacie

A (z preferencjami), drugi zarzut dotyczył wskazania, że w ten sposób wspieramy nie te firmy, które miały największe spadki przychodów, ale firmy, które miały spadki na poziomie 30 %, co nie jest wcale tak dużym problemem w prowadzeniu działalności gospodarczej. Zatem w odpowiedzi na te krytyczne uwagi, podam Panu Radnemu nieco statystyki.



Do dofinansowania w ramach obydwu naborów zostało przyjęte 1814 firm. Na podstawie umów zawartych do 31 grudnia 2020 roku z szeroko rozumianej branży turystycznej (hotele, ośrodki wypoczynkowe, ale również gastronomia, parki rozrywki, rekreacja, itp.) wsparcie otrzymało co najmniej 400 firm na łączną kwotę ponad 14 mln zł, co stanowi około 25% wszystkich podpisanych umów. Prawdopodobnie firm z branży związanej z turystyką jest znacznie więcej, gdyż część z firm usługowych również działa w obszarze turystyki (np. firmy zajmujące się transportem osób), jednak wymagałoby to jeszcze bardziej szczegółowej analizy. Widać jednak, że turystyka została wsparta w dość dużym zakresie. Natomiast analiza specyfiki biur turystycznych (kod PKD 79), które wywołały dużą akcję medialnej krytyki

włącznie z konferencją, jaką pan europoseł Adam Jarubas zorganizował przed Urzędem Marszałkowskim pokazuje dość zaskakujące wnioski. Organizatorów turystyki zgodnie z danymi GUS jest około 170 w całym regionie, przy czym aktywnie działających biur podróży jest kilkadziesiąt. W większości są to jednoosobowe firmy działające jako podwykonawcy większych agencji turystycznych. Większych agencji, które zatrudniają pracowników

i wykazują istotne przychody ze sprzedaży jest około dwudziestu w regionie. Ta część branży turystycznej stwarza w skali regionu około 400 miejsc pracy (włącznie z samozatrudnionymi). Spośród dwudziestu większych biur podróży zdecydowana większość koncentrowała dotychczas swoje działania niemal wyłącznie na wyjazdach zagranicznych. W trakcie spotkania z przedstawicielami tych biur przyznali oni, że dopiero poszukują innej formy działalności i otwierają się na turystykę regionalną. Zatem jeśli zastanowimy się, jaki wpływ na PKB regionu mają biura turystyczne, które koncentrują swoją działalność na wyjazdach naszych mieszkańców poza granice kraju (czyli środki finansowe mieszkańców świętokrzyskiego są lokowane poza regionem) to rodzą się pytania o faktyczny udział tej grupy przedsiębiorców w budowaniu potencjału regionu z punktu widzenia wzrostu PKB. Oczywiście nie można zostawiać takich przedsiębiorców bez pomocy, bo ich znaczenie w całym systemie turystyki jest ważne, ale wydaje się, że konieczna będzie w przyszłości głębsza analiza znaczenia poszczególnych grup przedsiębiorców w ramach branży, którą szeroko nazywamy turystyką. Oczywiście to nie jedyne wnioski, jakie nasunęły się po przeprowadzeniu pierwszego naboru. Stwierdziliśmy, że jest duża grupa przedsiębiorców,

która wykazuje bardzo niewielkie przychody ze sprzedaży, a mimo to spełnia kryteria wyboru projektów. Stąd też w kolejnym naborze zostało wprowadzone dodatkowe kryterium minimalnej wysokości przychodów ze sprzedaży, co całkowicie wyeliminowało takie przypadki. Kryteria i szczegóły kolejnego naboru zostały przedstawione w trakcie posiedzenia Komitetu Monitorującego, który został zorganizowany w formie hybrydowej z udziałem przedstawicieli Komisji Europejskiej. Członkowie Komitetu po dyskusji zgodzili się z propozycją wprowadzenia zmiany w kryteriach polegającej na tym, że w naborze zorganizowanym we wrześniu firmy musiały przedstawić średnią spadku przychodów ze sprzedaży z trzech miesięcy od maja do sierpnia w porównaniu do tych samych miesięcy roku poprzedniego. To działanie miało na celu pomoc tym firmom, które mimo częściowego zniesienia obostrzeń w miesiącach po pierwszej fali pandemii nadal nie mogły wrócić do normalnej działalności. Porównanie wyłącznie do tych samych miesięcy roku poprzedniego miało na celu wyeliminowanie przypadków spadków innych niż wywołanych pandemią (np. spadki sezonowe). Uwzględniając liczne sygnały ze strony przedsiębiorców, wyrażane również w trakcie posiedzeń Komitetu Monitorującego RPOWŚ przewidzieliśmy, że do oceny zostaną przyjęte wnioski w kolejności od wysokości najwyższych spadków przychodów ze sprzedaży. Można dyskutować nad zasadnością takiego kryterium, ono budziło również nasze wątpliwości, ale pojawiało się ono w wielu sygnałach zgłaszanych przez organizacje przedsiębiorców, ale i radnych Sejmiku Województwa. Stąd też, mimo pewnych wątpliwości z naszej strony, metoda ta została zastosowana w kolejnym naborze. Efekt był taki, że początkowo do oceny zostały przyjęte wyłącznie te wnioski, które wykazywały straty w wysokości 100 % przychodów. Jednocześnie należy zauważyć, że jakość i wiarygodność tych wniosków była dużo niższa niż w pierwszym naborze. Spośród 292 wniosków przyjętych początkowo do oceny, 166 zostało odrzuconych ze względu na błędy lub podanie niezgodnych ze stanem faktycznym informacji. Zatem, jak Pan Radny widzi, wyciągamy wnioski i staramy się dostosować kolejne nabory z jednej strony do potrzeb przedsiębiorców, ale z drugiej eliminować wątpliwości, jakie pojawiają się podczas oceny wniosków. Analizy, jakie prowadzimy mają oczywiście charakter wewnętrzny, gdyż obecnie Departament Inwestycji i Rozwoju skupia się na zakończeniu procesu kontraktacji i rozliczania projektów. Obecnie analizujemy możliwość zorganizowania dodatkowego naboru na dotacje obrotowe w ramach niewydatkowanych środków lub przeznaczenia

pozostałej kwoty na pożyczki płynnościowe, jednak jest to przedmiotem dyskusji z Komisją Europejską.

#### **Ad.4**

Jak wcześniej wspomniano nabór był otwarty dla wszystkich, którzy spełniali kryteria i nie zostały zastosowane żadne ograniczenia ze względu na wiek, płeć, wyznanie, itp. co jest zgodne m.in. z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1303/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiającym wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz ustanawiającym przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylającym rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12. 2013, str. 320, z późn. zm.), zwanym „rozporządzeniem ogólnym”. Zgodnie z moją decyzją dostęp do aplikacji z komputerów służbowych pracowników Urzędu Marszałkowskiego został na czas naboru zablokowany. Jeśli zatem nawet zdarzyła się taka sytuacja, że któryś z pracowników urzędu otrzymał dotację na swoją firmę, to nie miał możliwości złożenia wniosku poprzez komputer służbowy.

Zapewniam Pana Radnego, że wśród beneficjentów dotacji obrotowych zdecydowaną większość stanowią osoby fizyczne osobiście prowadzące działalność gospodarczą i to w branżach, które wydawałoby się mogą mieć problemy z dostępem do dobrego komputera, informatyka i szybkiej sieci. Jednak złożyły one wnioski i uzyskały dofinansowanie. Odnosząc się do Pana krytycznej oceny dotyczącej przypadków uzyskania dotacji przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego lub osób z bliskiej rodziny informuję, że w tej kwestii toczy się postępowanie mające na celu wyjaśnienie, czy w tych przypadkach doszło do naruszenia przepisów i procedur obowiązujących w Urzędzie Marszałkowskim. W ramach czynności zarządczych została przeprowadzona wewnętrzna weryfikacja poprawności złożenia i oceny wniosków o dofinansowanie przedsiębiorców, którzy są pracownikami urzędu lub mają bliskie związki rodzinne z pracownikami urzędu. Według tej analizy nie stwierdzono, aby w trakcie oceny zaistniała nieprawidłowość, czy też nieuprawniony wpływ

na działanie osób oceniających wnioski. Kwestia ewentualnego konfliktu interesów regulowana jest w tym przypadku w ustawie o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie 2014-2020(Dz.U. 2014, poz. 1146 ze zm.). Zgodnie z art. 50. w/w ustawy do postępowania w zakresie ubiegania się o dofinansowanie oraz udzielania dofinansowania na podstawie ustawy nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, z wyjątkiem przepisów dotyczących wyłączenia pracowników organu i sposobu obliczania terminów, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast KPA w art. 24 § 1 wskazuje szczegółowo sytuacje, w których pracownik organu administracji podlega wyłączeniu od udziału w postępowaniu w sprawie. Według wstępnej analizy na etapie oceny wniosków nie doszło do nieprawidłowości, procedura oceny została przeprowadzona prawidłowo, pracownicy, którzy uzyskali dotację (lub osoby z rodziny tych pracowników) nie uczestniczyli bezpośrednio w przyjmowaniu, weryfikacji, ocenie wniosków, ani na etapie wyboru projektu, ani na etapie podpisania umowy, czy też płatności. Nie stwierdzono też, aby osoby oceniające wniosek podlegały formalnym lub nieformalnym wpływom w trakcie oceny. To dotyczy również zastępcy dyrektora departamentu jako osoby odpowiedzialnej za ten obszar realizacji RPOWŚ 2014-2020, który dotyczy wdrażania Programu (tj. nabory wniosków, podpisywanie umów i nadzór nad realizacją umów). Obecnie Według przeprowadzonych analiz prawnych, nie doszło również do złamania przepisów ustawy o pracownikach samorządowych w zakresie działania zastępcy dyrektora departamentu IR. Niezależnie od oceny prawnej zaistniałej sytuacji ważne są również kwestie etyki postępowania urzędnika samorządowego i nie są to problemy jak Pan to ujął „wynikające ze sposobu zarządzania urzędem”, ale raczej ze zdrowego rozsądku osób, które pełniąc funkcje publiczne powinny dbać o przejrzystość i nie powodować sytuacji, w których wiarygodność Urzędu Marszałkowskiego jako organu władzy publicznej mogłaby zostać narażona na szwank. Zwracam jednocześnie uwagę, że zastępca dyrektora departamentu IR to osoba z ogromnym doświadczeniem we wdrażaniu programu operacyjnego, która kierowała departamentem wdrażania RPO w poprzedniej kadencji Zarządu. Tym bardziej ze względu na jej dotychczasowe doświadczenie musimy w sposób drobiazgowy wyjaśnić tę kwestię, biorąc pod uwagę zarówno zgodność z przepisami, jak i etykę urzędnika samorządowego. Zaznaczam jednocześnie, iż mimo informacji medialnych nie ma podstaw prawnych, aby odmówić danemu przedsiębiorcy prawa do uzyskania dotacji

ze środków UE ze względu na jego związki rodzinne z pracownikami Urzędu Marszałkowskiego. W ramach dotacji obrotowych zostały dofinansowane jak dotąd wnioski 1667 przedsiębiorców, zatem wnioski pracowników Urzędu Marszałkowskiego prowadzących osobiście działalność, które uzyskały dofinansowanie stanowią około 0,4% wszystkich wniosków przewidzianych do dofinansowania. Liczba osób, których wnioski osób z bliskiej rodziny są na liście do dofinansowania stanowi około 0,5 % wszystkich udzielanych dotacji.

Natomiast odnosząc się do zawartych w Pana piśmie wątpliwości, co do dofinansowania firm z branży np. remontowo-budowlanej i świadczące usługi geodezyjne, wydaje się, że nie jest to aż tak duża skala, aby budziła zasadnicze wątpliwości. Oczywiście jest to kwestia subiektywnej oceny, czy np. 154 firmy na 1667 jest wartością znaczącą, czy też nie. Wskazuje Pan również, że mało jest branż, które zostały wprost zablokowane decyzjami administracyjnymi. Jako doświadczony Radny, wypowiadając takie opinie niewątpliwie opiera się Pan na przeprowadzonej drobiazgowej analizie branż, jakie uzyskały wsparcie. Będę wdzięczny za podanie szczegółowych informacji w tym zakresie, bo zapoznanie się z taką analizą z całą pewnością będzie dla nas niezwykle cenne. Nie przypuszczam, aby opierał się Pan na pobieżnej lekturze list rankingowych, czy też wypowiedziach niektórych radnych w tym temacie na jednej z poprzednich sesji Sejmiku. Na razie pozwoli Pan, że będziemy jednak posługiwali się analizami, jakimi dysponuje Urząd Marszałkowski, a te pokazują nieco inny obraz wsparcia branżowego niż to, co sygnalizuje Pan w swojej interpelacji. Przyznaję, że pojawienie się firm budowlanych i remontowych również wzbudziło nasze zdziwienie. Proszę jednak zwrócić uwagę, iż większość firm z tej branży aplikujących o wsparcie to indywidualne działalności gospodarcze, czyli przedsiębiorcy wykonujący pracę osobiście, np. operatorzy sprzętu budowlanego. W sytuacji, gdy taka osoba prowadząca działalność pozostaje,

np.

w kwarantannie przez dłuższy czas, to może faktycznie wykazywać spadki przychodów w miesiącach, kiedy działalności nie prowadziła. Oczywiście mogą być też inne przyczyny, jednak Instytucja Zarządzająca RPO nie ma podstaw, aby kwestionować prawdziwość danych wynikających z dokumentów przedstawianych przez przedsiębiorców. Jednak w mojej ocenie liczba firm z tej branży nie jest aż tak duża w odniesieniu do wszystkich firm, które otrzymały dofinansowanie aby uznać, że jest to udział „znaczący” i jak wcześniej wspomniałem nie ma

też wystarczających podstaw, aby kwestionować wiarygodność dokumentów składanych przez firmy z sektora budowlanego. Wskażę tylko, że na podstawie dotychczas podpisanych umów można stwierdzić, że firmy z tej branży około 9% wszystkich umów. W załączeniu przedstawiam Panu robocze wykresy na bazie prowadzonych przez nas analiz. Będą aktualizowane po zakończeniu procesu udzielania i rozliczania dotacji obrotowych. Z firmami, które zostały najbardziej poszkodowane w wyniku pandemii (zgodnie z kodami PKD zablokowanymi w/w rozporządzeniami Ministra Zdrowia) tylko w pierwszym naborze podpisano ponad 800 umów na kwotę ponad 25 milionów złotych (a łączna ilość tych umów z obu naborów jest jeszcze wyższa). Zatem nie mogę się zgodzić z Pana sugestią, że jest to mała ilość, jako że firmy te stanowią połowę wszystkich podpisanych umów.

**Ad 5.** Wyjaśniam, że decyzja o anulowaniu pierwszego naboru zapadła w uzgodnieniu z członkami Zarządu Województwa. Fakt umieszczenia informacji na prywatnym profilu społecznościowym pani marszałek Renaty Janik nie ma absolutnie znaczenia z punktu widzenia prawomocności tej decyzji. Nie widzę również podstaw, aby wyciągać konsekwencje w tym względzie.

Z poważaniem

Andrzej Bętkowski

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

*/dokument podpisany elektronicznie/*

**Załącznik:**

Informacja statystyczna nt. naborów wniosków dla mikro i małych przedsiębiorstw na finansowanie kapitału obrotowego.

**Potwierdzam zgodność kopii z dokumentem elektronicznym:**

Znak pisma	GM-VI.0003.37.2020
Identyfikator pliku	899228
Nazwa pliku	KW_62651_GM_plik7.DOCX
Wersja pliku	3
Skrót pliku	94b938a4bece4c13bb24f55ff06d591f

Wydrukował(a): Martyna Trawińska GM-VI

Data wydruku: 2021-01-20 09:41:32

.....

**Podpisane przez:**

Andrzej Bętkowski

Marszałek Województwa - Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

Data podpisu: 2021-01-19 14:02:46

Numer certyfikatu: 207592760685816657983829015115699210201883851779

Wystawca certyfikatu: Krajowa Izba Rozliczeniowa S.A.